

***Sygn. akt IX Ka 437/14***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 13 listopada 2014 roku***

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Jarosław Sobierajski (spr.)

Sędziowie SSO Barbara Plewińska

SSO Aleksandra Nowicka

Protokolant st.sekr.sądowy Katarzyna Kotarska

przy udziale oskarżyciela publicznego – funkcjonariusza celnego Dariusza Kosia z Urzędu Celnego w T.

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2014 roku

sprawy ***G. S., oskarżonego o przestępstwo z art. 65 § 3 kks***

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego – Urząd Celny w T.

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 12 czerwca 2014 roku sygn. akt VIII K 11/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 437/14

## UZASADNIENIE

***G. S.*** został oskarżony o to, że:

**1.** W okresie od 25 kwietnia do 4 czerwca 2013 roku na wynajmowanej powierzchni w T., ułatwiał nieustalonym osobom poza składem podatkowym wyrobów akcyzowych, tj. papierosów w ilości co najmniej 200 sztuk, wbrew przepisom art. 22 ust. 1 pkt. 1 i 2 i art. 47 ust.1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 roku o podatku akcyzowym (tekst jednolity z dnia 29 kwietnia 2011 r. Dz. U. Nr 108, poz. 626 z późn.zm.) udostępniając klientom lokalu (...) w T. przy ul. (...) maszynę do napełniania gilz typu PAP-25 o numerze fabrycznym (...), a więc działał z naruszeniem warunków zastosowania procedury zawieszenia poboru akcyzy - ***tj. o przestępstwo skarbowe określone w art. 69a§1 kks w zw. z art. 18§3 kk w zw. z art. 20§2 kks***

**2.** W dniu 4 czerwca 2013 roku w tym samym miejscu, przechowywał wyroby akcyzowe w postaci 20,76 kilogramów suszu tytoniowego, bez znaków akcyzy, na których ciąży podatek akcyzowy w kwocie 9 068,00 złotych, stanowiące przedmiot czynu zabronionego z art. 63§6 kks - ***tj. o przestępstwo określone w art. 65§3 kks***

***Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy w Toruniu***, sygn. akt VIII K 11/14, uniewinnił oskarżonego od popełnienia obu zarzucanych mu czynów, kosztami procesu obciążając Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżył **w zakresie rozstrzygnięcia o winie oskarżonego za popełnienie czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia oskarżyciel publiczny – Urząd Celny w T.**, podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, a mającego polegać na błędnym ustaleniu, że przechowywany przez oskarżonego susz nie był wyrobem akcyzowym, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena prowadzić winna do przeciwnego wniosku.

W oparciu o powyższe, skarżący domagał się uchylenia wyroku sądu I instancji w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie owemu sądowi celem ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja oskarżyciela publicznego, jako bezzasadna w stopniu oczywistym, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżący nie miał racji wywodząc, że sąd I instancji błędnie uznał za niemożliwe przyjęcie w zgodzie z obowiązującymi w procesie karnym standardami, że przechowywanie przez oskarżonego w dniu 4 czerwca 2013 r. w lokalu (...)suzu tytoniowego o wilgotności na poziomie 20,1 – 24,6 % bez znaków akcyzy wypełniło znamiona czynu zabronionego przez obowiązującą (wówczas) ustawę.

Nieskutecznie kwestionował on uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa skarbowego z art. 65 § 3 kks, twierdząc, że tytoń taki, jak zabezpieczony u niego, winien zostać uznany za susz tytoniowy, z którym - w myśl obowiązujących wówczas przepisów podatkowych - wiązał się obowiązek zapłaty podatku akcyzowego. Sąd orzekający przekonująco wykazał, dlaczego – wbrew temu, czego domagał się skarżący – niemożliwe było odstępianie od wyników ścisłej wykładni językowej i przyjęcie na potrzeby przepisów podatkowych, od interpretacji których zależała odpowiedzialność karna skarbowa oskarżonego, że tytoniem suchym w rozumieniu ustawy o podatku akcyzowym był wówczas także tytoń w znacznym stopniu zawilgocony. Ustalanie znaczenia pojęć mających stanowić podstawę odpowiedzialności karnej (znamion czynów zabronionych) przy odwołaniu się do wykładni rozszerzającej, prowadzącej do objęcia zakresem penalizacji także zachowań, których zabroniony charakter budzi wątpliwości w świetle językowego brzmienia przepisów, czy nawet (jak miało to miejsce w tym wypadku) - jest z nimi wręcz sprzeczny, rzeczywiście jest niedopuszczalne. Niezależnie od tego, do jak bardzo niekorzystnych skutków z punktu widzenia osiągnięcia (nawet najbardziej słusznego) celu regulacji prowadzić miałyby ścisłe wykładanie tego rodzaju pojęć, reguły odpowiedzialności karnej wykluczają konwalidowanie w taki sposób niedopatrzania ustawodawcy, polegającego na nieprecyzyjnym określeniu znamion i karanie sprawców za zachowania, które nie są wyraźnie (jednoznacznie) zabronione przez prawo. W obszarze prawa penalnego zabronione jest dokonywanie wykładni rozszerzającej regulacji mających stanowić podstawę odpowiedzialności na niekorzyść sprawców. Tego rodzaju zabieg interpretacyjny godziłby bowiem w wyrażoną w art. 42 ust. 1 Konstytucji i art. 1 § 1 kk zasadę określoności przestępstwa. Zakres penalizacji winien być określony jasno, jednoznacznie, tak ażeby zakaz karny i jego granice były czytelne, przejrzyste, jasne dla adresata, tak aby możliwe było odróżnienie od siebie poszczególnych typów czynów zabronionych i rozgraniczenie sfery zachowań zabronionych od indyferentnej prawnokarnie. To, że negatywnych konsekwencji w braku precyzyjnego formułowania przepisów w żadnym razie nie może ponosić podatnik nie ulega najmniejszej wątpliwości w orzecznictwie sądowym.

Z art. 99a ustawy o podatku akcyzowym w kształcie obowiązującym w czerwcu 2013 roku, który obowiązek uiszczenia akcyzy wiązał z posiadaniem suszu tytoniowego zdefiniowanego jako „suchy tytoń nie będący wyrobem tytoniowym”, nie wynikało wcale, by suszem tytoniowym, którego posiadanie rodziło obowiązek akcyzowy, był każdy tytoń niezależnie nie tylko od stopnia przetworzenia, ale i zawilgocenia. Ówczesne językowe brzmienie w/w przepisu sugerowało - wręcz przeciwnie - że wyrobem podlegającym akcyzie nie jest tytoń, który nie jest suchy. Nie funkcjonowała jednocześnie żadna legalna (powszechnie obowiązująca) definicja tego pojęcia, z której wynikałoby, że suchym tytoniem w rozumieniu przepisów o podatku akcyzowym jest także tytoń mokry i to w tak istotnym stopniu, że zdrowy rozsądek – nawet, gdy zważy się na fakt, że na żadnym etapie przetworzenia tytoń nie osiąga stanu idealnego: absolutnego braku wilgotności – wykluczał określenie go mianem tytoniu suchego. To, że susz tytoniowy, który nie jest tytoniem suchym nie stanowił wówczas wyrobu akcyzowego pośrednio przyznał sam ustawodawca, dokonując

zmiany w/w przepisu i określając nowelą, że suszem tytoniowym jest, bez względu na wilgotność, tytoń, który nie jest połączony z żywą rośliną i nie jest jeszcze wyrobem tytoniowym.

Z poczynionych ustaleń wynikało, że oskarżony dysponował opiniami ekspertów, które sugerowały, że posiada tytoń mokry. Wskazywały one wszak na to, że wilgotność zakupionych przez niego liści tytoniu była znaczna i wynosiła więcej niż 20 procent. Odnosząc się do sugestii skarżącego stwierdzić należy, że oskarżony nie miał żadnych podstaw, by kwestionować sprawozdania z badań, które w momencie nabycia tytoniu otrzymał. Brak było konkretnych okoliczności, które oceniane rozsądnie nakazywałyby mu, jako rzetelnemu podatnikowi, powzięcie jakiegokolwiek wątpliwości co do tego, że owe potwierdzające zapis na etykiecie ekspertyzy, wykonane przez Instytut Zootechniki Państwowego Instytutu Badawczego – a więc instytucję naukową, która jawi się jako podmiot posiadający odpowiednie kompetencje do przeprowadzania badań tego rodzaju - mogą nie odnosić się do tytoniu, który kupił od firmy (...). Na marginesie dodać należy, że ostatecznie opinie te nie zostały również później podważone. Uznanie tego suszu tytoniowego przez biegłego, w pozyskanej na potrzeby postępowania opinii, za wyrób akcyzowy (a więc tytoń suchy) wyłącznie na podstawie tego, że po zerwaniu liście tytoniu poddane zostały procesowi suszenia i bez rozważenia w tym kontekście kwestii stopnia ich wilgotności, nie dyskwalifikowało wcale wymowy sprawozdań. W szczególności nie wskazywało na to, że oskarżony nie mógł zasadnie przypuszczać, że posiada tytoń mokry.

Opierając się na nich i zapewnieniach sprzedającego z ramienia (...) miał on więc - przy obowiązującym wówczas stanie prawnym - uzasadnione prawo sądzić, że przechowując zakupiony tytoń bez znaków akcyzy nie narusza prawa, które jako wyroby akcyzowe traktowało jedynie – nie będący jeszcze wyrobem tytoniowym - tytoń suchy.

A w tym stanie rzeczy wykluczone było uznanie oskarżonego za winnego dopuszczenia się przestępstwa skarbowego, którego istotą było przechowywanie przedmiotów, od których nie została uiszczona należna akcyza.

Możliwość skazania oskarżonego za popełnienie czynu z art. 65 kks – jak sąd orzekający słusznie zauważył – była też zresztą wątpliwa z uwagi na fakt, że z aktu oskarżenia nie wynikało, by jego poddane aktem oskarżenia pod osąd zachowanie, które dookreślone zostało poprzez enigmatyczne przywołanie art. 63 § 6 kk, mówiącego o wypadku mniejszej wagi odnoszącym się do aż pięciu różnych typów czynów zabronionych, zawierało w sobie znamiona w/w przestępstwa, którego istota wyraża się w posiadaniu bez znaków akcyzy nie każdego suszu tytoniowego, będącego suchym tytoniem, tylko takiego, który stanowi podmiot określonych czynów zabronionych.

Dokonaną przez oskarżyciela publicznego w czasie rozprawy modyfikację zarzutu, sąd I instancji słusznie uznał za niedopuszczalną, jako stanowiącą rozszerzenie oskarżenia. Ograniczając się do przedstawienia przebiegu postępowania przygotowawczego (najprawdopodobniej w celu udzielenia odpowiedzi na postawione na marginesie przez sąd pytanie o przyczyny pojawienia się propozycji nowego ukształtowania zarzutu dopiero na etapie rozprawy), skarżący nie wykazał, by doszło do niesłusznego zawężenia zakresu rozpoznania sprawy w konsekwencji błędnego przyjęcia, że istotą owej zmiany nie była korekta opisu czynu. Korekta taka dokonywać może się wszak wyłącznie w granicach tego zdarzenia faktycznego, które objęte jest już wniesionym aktem oskarżenia. Skarżący natomiast uczynił oskarżonemu wówczas zarzut nie tylko z samego posiadania liści tytoniu bez znaków akcyzy, ale i jednoczesnego uchylania się od opodatkowania poprzez nieujawnienie przedmiotu opodatkowania w postaci tychże liści tytoniu, a więc twierdził, że bezprawność jego postępowania z punktu widzenia regulacji podatkowych wyrażała się również w zupełnie innym jakościowo i wypełniającym znamiona zupełnie innego czynu zabronionego zachowaniu.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też – jako słuszny – utrzymany został on w mocy.

O wydatkach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks, obciążając nimi Skarb Państwa.